

ZMIANY W ZBIOROWISKACH ROŚLINNYCH W GÓRNOŚLĄSKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM

Intensywny rozwój przemysłu i osadnictwa trwający na obszarze obecnego GOP już ponad 150 lat spowodował trwałe zmiany w nieomal wszystkich elementach środowiska przyrodniczego na tym terenie. Zmiany te dotknęły w największym stopniu zbiorowiska leśne. A. Sendek w „Przyrodzie Polskiej”, nr 10/11 z listopada 1978 r. pisze:

„Przekształcanie szaty roślinnej rozpoczęło się od wyřębu lasów w celu uzyskania terenów pod zabudowę na składowanie produktów i odpadów przemysłowych. W związku z tym część centralna GOP stała się bezleśna. Również ze strony górnictwa wzrastało zapotrzebowanie na drewno niezbędne do odbudowy wyrobisk. Właściciele lasów wychodzili naprzeciw potrzebom przemysłu i wprowadzali w miejsce drzew liściastych, szybko rosnące gatunki iglastych, a głównie sosnę i świerk. Stało się to przyczyną przekształcenia lasów w iglaste monokultury równowiekowe. Drzewa iglaste, w miarę nasilania się emisji zanieczyszczeń przemysłowych, okazały się wrażliwsze od liściastych i zaczęły obumierać. Zmiany dokonane w przeszłości spowodowały konieczność przebudowy ekosystemów leśnych w kierunku przywrócenia wielogatunkowych drzewostanów i struktury wielowarstwowej. Program tej przebudowy realizowany jest od 1969 roku w utworzonym wokół GOP Leśnym Pasie Ochronnym.

W XIX wieku zaczęto wprowadzać do zbiorowisk leśnych na obszarze GOP gatunki północnoamerykańskie jako bardziej odporne na wpływ przemysłu. Introdukowano w tych czasach np. dąb czerwony, jesion pensylwański i sosnę wejmutkę. Natomiast na terenach poeksploatacyjnych, jako przedplon, sadzono sosnę Banksa. Współcześnie na tych obszarach wprowadza się również azjatycką wierzbę ostrolistną (...).

Kolejnym etapem zmian w szacie roślinnej GOP jest zanikanie roślin rodzimych, charakterystycznych dla zbiorowisk naturalnych. W tym przypadku najwrażliwsze okazały się zbiorowiska leśne. Zniknęły z lasów liściastych tego obszaru takie gatunki jak: długosz królewski, kokorycz pełna, piżmaczek i wszystkie żywce. W borach straty są nieco mniejsze, jednakże nie potwierdzono istnienia stanowisk podrzenia żebrowca i trzech gatunków widłaków (...).

Ubytki we florze roślin rodzimych bilansowane są przenikaniem gatunków obcych, zwykle zawleczonych do półnaturalnych zbiorowisk roślinnych. Jest to jednocześnie objawem osłabienia równowagi biocenotycznej i degeneracji tych fitocenoz. W skład runa wilgotnych lasów liściastych weszły np. niecierpek drobnokwiatowy, rdest sachaliński i wierzbowka gruczołowata, zaś borów nawłóć późna i rdest ostrokończysty. W lasach różnego typu często spotykane są ponadto: kasztanowiec zwyczajny — zawlekany i łubin trwały — dawniej nasiewany. Do zbiorowisk nadwodnych na skalę masową przeniknął uczepek amerykański, zaś na łąki świeże zaczął się przedostawać szczaw omszony. Procesom tym sprzyja bliskie sąsiedztwo zbiorowisk ruderalnych na nieużytkach oraz nasilająca się penetracja ludzka. Za sprawą

tej ostatniej w lasach spotkać możemy takie gatunki, jak jabłoń domową, a nawet pomidor.

Prześledzenie kierunków zmian w szacie roślinnej GOP stało się możliwe dzięki porównaniu stanu aktualnego z wynikami wcześniejszych badań florystycznych, które były tu prowadzone systematycznie od 1843 roku i kontynuowane są nadal”.